

3203_{1/2}

No 19 k

Korespondencja z Kowna (vid sprawozdanie No 12-b z dnia 8 marca b.r.).

Do

Pana Ministra Spraw Zagranicznych

W W A R S Z A W I E .

„ Nastroje na Litwie; sympatje względem Rosji. Antagonizm względem Polski. Litwa robi dotychczas wrażenie kraju rosyjskiego. Nienawiść do Polski - kwestją społeczną. Polscy obywatele ziemscy odgrywają na Litwie rolę "baronów bałtyckich". ”

Zaopatrzone w powyższe charakterystyczne nagłówki okazała się dnia 16 marca r.b. w szeroko rozpowszechnionym "Dagens Nyheter" anonimowa korespondencja z Kowna, zawierająca szereg twierdzeń i informacji godnych uwagi. Główne myśli korespondencji są odzwierciedlone w powyżej przytoczonych nagłówkach. Autor przeciwstawia bardzo kategorycznie istniejące jakoby na Litwie, wśród tamtejszych Litwinów żywe sympatje rosyjskie panującej wszechwładnie i powszechnie nienawiści ku Polsce. Nienawiść tę uważa za jedyny niemal cement, łączący politycznie naród litewski i za jedyną podstawę ideową obecnego rządu litewskiego i obecnej armji litewskiej. Osłabienie lub

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

222

28

zaniechanie gwałtownego kursu antypolskiego zmiotłoby z powierzchni przywódców litewskich. Rządy ich autor charakteryzuje bardzo ujemnie i odmawia im zdolności państwo^{wo}twórczych, piętnuje nieudolność administracyjną i finansową, nieumiejętność zorganizowania życia gospodarczego i politycznego, brak jakichkolwiek urządzeń kulturalnych, wstrzymywanie reform demokratycznych, autokratyzm.

Sida swa czerpie antagonizm względem Polski z faktu, że reprezentantami polskości są na Litwie wyłącznie więksi posiadacze ziemscy. Spolonizowana szlachta w liczbie pięciu tysięcy głów panuje nad setkami tysięcy rodzin chłopskich litewskich, pozbawionych ziemi i obsługujących dwory polskie. Jedynym ~~marzeniem~~ tego ludu jest od szeregu pokoleń dojścia do posiadania własnego kawałka ziemi. I oto teraz czekają oni z uporem pełnym rozgoryczenia na spełnienie tego marzenia. Żaden rząd litewski nie będzie mógł przejść do porządku dziennego nad ich żądaniem konfiskaty polskiej własności ziemskiej. Rewolucja agrarna, która ujawniła się w Rosji w formie ruchu społecznego, przybrała na Litwie charakter ruchu narodowego, zwróconego niemal wyłącznie przeciwko ekspansji polskiej i polskiej własności ziemskiej. W zadość uczynieniu tym aspiracjom widzi Litwa jedyny ratunek przed grożącą jej katastrofą. Rosji Litwini się nie boją bo rząd bolszewicki równie, jak każdy inny nie przeciwstawi się żądaniom ekspropriacji większej własności polskiej. W aspiracjach swych

Litwini liczą na poparcie Białorusinów i Ukraińców. Kłopotuje ich też rząd bolszewicki, który przerzekł Litwinom uznanie ich niepodległości, wyraził gotowość zwrotu archiwów litewskich, wywiezionych do Rosji i wogóle stara się przypodobać Litwie wszelkimi środkami.

Bardzo ostro krytykuje autor armję litewską, zarówno pod względem organizacyjnym jak moralnym. Stwierdza, że na Litwie dotychczas niema najelementarniejszych swobód obywatelskich ani wolności prasy, ani swobody zgromadzeń, ani gwarancji konstytucyjnych. Brak wykwalifikowanych sił urzędniczych, nauczycielskich i t.p.. Finanse w zupełnym upadku: wojsko i urzędnicy nie otrzymują żołdu, instruktorów angielskich i amerykańskich, którzy mieli wyszkolić armję litewską musiano zwolnić, gdyż nie było pieniędzy na ich opłacenie.

Charakter zewnętrzny kraju jeszcze bardzo rosyjski i gdyby nie przymus ze strony władz litewskich panowałby niepodzielnie.

Jedyną więc siłą rządu litewskiego jest jego antypolskość - i dlatego nie może się jej zrzec w żadnych okolicznościach.

Artykuł powyższy jest niewątpliwie wyrazem wznowionej w ostatnich czasach w prasie obcej akcji antypolskiej dla której targ polsko-litewski zawsze świeżego dostarcza materiału.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Wszelkim artykułom i notatkom powyższego rodzaju Poselstwo przeciwdziała, niejednokrotnie za pośrednictwem przebywającego obecnie w Stockholmie p. Gustawa Simona, który chętnie służy Poselstwu swem piórem i stosunkami.

Poselstwo nie otrzymuje, niestety, materiałów niezbędnych do przeciwdziałania akcji wymierzonej przeciwko Polsce. Telegramy P. A. T. któreby z pewnością zapobiegły niejednej fałszywej lub tendencyjnej informacji, gdyby P. A. T. nareszcie weszła w stosunki z tutejszą naczelną agencją telegraficzną (Nordiska Press-Centralen) *(vid sprawa 12 6 2 8/3. 920)* dotychczas do Stockholmu nie nadchodzą. Zestawienia zaś, dotyczące ziem wschodnich, które Poselstwo otrzymało z Ministerstwa Spraw Zagranicznych (No 19102-D 1261/IX 27/II 1920) są wprawdzie bardzo interesujące, grzeszą jednak brakiem konkretnych danych statystycznych oraz wyraźnych wskazań programowych polskich. A jedynie na mocy bardzo ścisłych materiałów można w prasie szwedzkiej skutecznie prostować niepożądane dla nas lub błędne informacje.

ROZKŁAD DOWODZTWA WOJNY POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L. Dz. 5205^{1/2} dnia 24/2 1920 r.

----- załącz. Wydział. -----

